



w. Błażej urodził się w III wieku na terytorium współczesnej Turcji. Od młodości wyróżniał się pobożnym życiem. Został mianowany biskupem Sebastu. Wydarzyło się to za czasów panowania rzymskiego cesarza Licyniusza, który pragnął zniszczyć chrześcijaństwo. Gdy prześladowania wyznawców Chrystusa się wzmożyły, biskup musiał się schronić w jednej z jaskiń, by nadal mieć możliwość kierowania swoją diecezją. Został jednak znaleziony, aresztowany i wrzucony do więzienia. Tam odważnie głosił Ewangelię więźniom, którzy znajdowali się przy nim. Śmiały biskup nie dał się zmusić do wyrzeczenia chrześcijaństwa, więc został zamordowany.

Kult św. Błażeja jest szeroko rozpowszechniony zarówno w Kościele zachodnim, jak i wschodnim. Wspomnienie świętego w Kościele katolickim przypada 3 lutego. W Kościele we wspomnienie św. Błażeja istnieje tradycja poświęcenia świec – tzw. błażejki. Po uroczystej ceremonii kapłan przystawia do gardła wiernego skrzyżowane świece i wypowiada krótką modlitwę, w ten sposób go błogosławiąc. Za wstawiennictwem św. Błażeja prosi Pana o ochronę przed chorobami gardła i wszelkim złem. Czym wyróżniał się ten święty?

†

Św. Błażej był doktorem. Jednak później – odpowiadając na Boże wezwanie – wkroczył na drogę kapłańską, został biskupem. Poświęcając życie Panu, przyszły święty nie zatracił też powołania lekarza, lecz odkrył je na nowo. Najpierw pomagał chorym dobrą radą i zdolną ręką, a później otrzymał dar uzdrawiania.

Jedna z legend opowiada o tym, jak święty uratował przed uduszeniem jedyne syna pewnej kobiety. Dziecko zadławiło się ością, która utknęła mu w gardle i wywołała mocny obrzęk. Św. Błażej chciał załagodzić cierpienie chłopca, ale nie miał przy sobie żadnych specjalnych narzędzi medycznych. Więc z empatią i wielką ufnością do Pana pochylił się nad dzieckiem i, dotknąwszy jego szyi, uczynił znak krzyża. Nagle oddech chorego się wyrównał, obrzęk stopniowo się zmniejszał, aż zanikł zupełnie. Stał się cud!

Przytoczona historia nie opowiada o tym, że św. Błażej to czarownik, który jest w stanie uwolnić nas od bólu gardła, jeśli tylko przystawimy pobłogosławione świece. Święty, który troszczył się o każdego człowieka, zachęca ludzi do dbania o własne zdrowie. Z jego pomocą

jesteśmy wezwani do uwolnienia naszego wnętrza nie tylko od chorób fizycznych, lecz także od mniej namacalnego zła. Rzeczywiście możemy cierpieć na anginę, obrzęk gardła czy się czymś zadławić, jednak dużo straszniejsze są sytuacje, gdy z naszego gardła wychodzą słowa nienawiści, którymi krzywdzimy innych, albo gdy nagle paraliżuje nas strach i coś chwyta za gardło, więc odchodzimy z kolejki przy konfesjonale. Św. Błażej przypomina o konieczności nieustannej walki z niemocą duchową. Jeśli to zrozumiemy, udział w ceremonii błogosławieństwa świec nabierze dla nas większego znaczenia. A wraz z tym głębszą stanie się też nasza wiara.

W tym roku, gdy we wspomnienie św. Błażeja kapłan będzie dokonywał znanego obrzędu, postarajmy się na nowo odkryć jego istotę. Poprośmy świętego o dobre przetrwanie jedzenia, które przechodzi przez nasze gardło, a także o dobre owoce słów, które z niego się wydobywają. W trosce o samych siebie pomódlmy się o to, byśmy byli podobni do niego: dbali o własne ciało jak lekarz oraz o duszę jak biskup.

Modlitwa przez orędownictwo św. Błażeja

Wszechmogący wieczny Boże! Z żywą wiarą i czcią wychwalam Twą Boską wielkość i kłaniam się To